Ulica — Conrad

Mercy street, rue des Vosges,
Tatrzańska, Ogrodowa… Nowy Świat.

Ulice, uliczki, deptaki, aleje,
oraz bezimienne: ścieżki, dróżki, alejki.

Długie, szerokie, gładkie,
krótkie, wąskie, pełne kolein.

Te, na przykład włoskie:

są wąskie,
wtulone pomiędzy leniwe cedrowe żaluzje uśpionych domów,
w popołudniowej sjeście zapomniane na chwil kilka
przez turystów i innych, co gwarem swym parmezanowym
wzbijają po nich tumany suchego kurzu,
aż w końcu wieczór zleje się z zatoką, rybacy przybiją do brzegów,
śnieżne żagle opadną,
kelnerzy zmyją z wina szkło, a dzieci stopy brudne od zabaw,
wtedy i one do świtu umilkną.

A indyjskie:

szerokie,
wolne od straż krawężników, rozlewają się jak zapach hebanowych kadzideł
po wszystkich zakamarkach świadomości,
blade od muzyki, rumiane od tańców
nie śpią nigdy, choć w mozaice ryżu, kości słoniowych, opium...
i setek milionów buddyjskich świeciedeł,
wieją magiczno-alchemicznym oniryzmem.

Z kolei polskie:

i takie i takie, znaczy niektóre wąskie jak polne strumyki,
obszyte wokół łąkami mleczy, inne znów, szerokie jak Wisła, San, Odra -
rwiste od nurtu spiesznego pielgrzyma,
(budowane to znów burzone - utwardzane zaprawą systemów),
to znów melancholijne, choć nie jak u Dalego,
skąpane we łzach i uśmiechach, zresztą jak każde.

I inne jeszcze, choćby dla przykładu:

modne francuskie, czy te grzeszne, z krainy wiatraków.

Wszystkie podobne i różne,

a jednak co dzień, przyjmują na siebie ciężar ludzkiego bytu,
w ciszy,
bez jęków, czy spektakularnych protestów.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Conrad, dodano 25.01.2011 00:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.